W Sowietach już się zaczęła
Wojna o zboże
Obie strony nie przebierają w środkach

Corocznie w okresach żniw rozpoczyna się w Sowietach wojna o zboże. Przed rozpoczęciem siewu wiosennego, rząd sowiecki, aby zachęcić skolektywizowanych rolników do wykonania planu zasiewów wiosennych wydaje kilka zarządzeń, czyniąc drobne ustępstwa na rzecz ludności wiejskiej. Jednocześnie partia komunistycz na puszcza w ruch cały swój aparat propagandowy, ażeby przekonać ludność wiejską, iż praca rolnicza jest najlepiej wynagradzana w Sowietach i że dobrobyt ludności wiejskiej stanowi największą troskę samego Stalina. Oprócz tych środków oddziaływania na milionowe rzesze ludności wiejskiej, stosowane są ostre represje wobec opornych włościan, aby zastraszyć lud wiejski i zmusić go do wykonania sowieckich planów rolniczych.

POCZĄTEK WOJNY

Decydująca chwila wojny o zboże następuje bezpośrednio po zbiorach. Wojna ta przybiera szczególnie ostre formy na Ukrainie, ponieważ produkcja rolna Ukrainy pokrywa przeszło połowę zapotrzebowania całego ZSRR.

Rząd sowiecki za pośrednictwem władz lokalnych ustala specjalny plan magazynowania zboża dla potrzeb państwa. Na podstawie tego planu kolektywy rolne mają pozostawić dla swoich członków jedynie pewną ilość zboża na zasiewy jesienne, oraz nieznaczne zapasy zbożowe przeznaczone na wynagrodzenie włościan za ich pracę w kolektywie rolnym. Reszta całej produkcji zbożowej musi być dostarczona w jak najszybszym terminie do magazynów państwowych.

Sowiecki system magazynowania zboża od dawna jest zwalczany przez ludność wiejską. Do r. 1930, kiedy nie była prowadzona jeszcze całkowita kolektywizacja rolnictwa, władzom sowieckim dość trudno było prowadzić walkę o zboże. Trzeba było wydzierać zboże z każdej zagrody chłopskiej. Dlatego też Stalin wprowadził kolektywizację rolnictwa, licząc na to, że po wywłaszczeniu chłopów i stworzeniu większych jednostek rolnych w postaci gospodarstw kolektywnych, łatwiej będzie złamać opór wieśniaków i zapewnić systematyczne dostarczanie zboża państwu.

KALKULACJA ZAWIODŁA

Jak się obecnie okazuje, kalkulacja zawiodła całkowicie. Kolektywizacja rolnictwa nie zdołała zmienić psychiki rolnika. Chce on dowolnie dysponować plonem swej pracy i ma do tego całkowite prawo. To też kolektywy rolne tak samo sprzeciwiają się ogałacaniu wsi ze zboża, jak czyniły to samodzielne gospodarstwa chłopskie. Ten sprzeciw ujawnia się w najrozmaitszych formach.

W dzienniku „Komunist", wychodzącym w Kijowie, znajdujemy szereg interesujących danych, ilustrujących zaciekłość wojny, toczącej się o zboże ukraińskie. Pismo to donosi, że w obwodzie odeskim, kolektywy rolne sporządziły fałszywe bilanse, z których wynikało, że nie ma żadnego nadmiaru zboża i że całe zbiory tegoroczne wystarczają zaledwie na pokrycie miejscowych zapotrzebowań. Na tej podstawie kolektywy r. b. nie wywiozły dotychczas do magazynów państwowych nawet kilograma zboża. W niektórych kolektywach rolnych chłopi po prostu w rozmaity sposób ukrywają zboże. Bardzo rozpowszechnioną formą walki ludności ukraińskiej o swoje zboże jest wsypywanie ziarna do plew, aby w ten sposób udowodnić przedstawicielom władzy sowieckiej, iż nie ma więcej zboża dla państwa. Plewy te następnie są przesiewane i ukryte w tak skomplikowany sposób zboże pozostaje na miejscu.

REWOLTA CHŁOPSKA

Wojna o zboże ukraińskie prowadzona jest na urodzajnych obszarach Ukrainy z niezwykłą zaciekłością, a niekiedy przybiera formy otwartej rewolty chłopskiej przeciwko władzom sowieckim. Rewolty te są tłumione z całą bezwzględnością przez specjalne w tym celu uformowane oddziały wojskowe, które przeprowadzają masowe egzekucje. Jedynie przy pomocy tak okrutnych środków udaje się Stalinowi zdobywać zboże Ukrainy.

P. Hirszhorn o agenturach obcych
Czy wymienił wszystkie?

P. Samuel Hirszhorn poucza po polsku, że agentury obce są w Polsce szkodliwe. W „Naszym Przeglądzie" stwierdza.

Wedle naszego skromnego mniemania polska racja stanu wymaga skutecznego przeciwdziałania wpływom agentury nazistowskiej, propagującej zasadę ponadpaństwowej wszechniemieckości, albowiem zasada taka — w razie całkowitej jej realizacji, — musiałaby prędzej czy później podważyć wszystkie granice, oddzielające obecnie Trzecią Rzeszę od jej sąsiadów.

O Moskwie p. Hirszhorn nie zapomniał. Ale jak?

Walka z działającą nielegalnie agenturą bolszewicką jest stosunkowo łatwa już chociażby dlatego, że partia komunistyczna w Polsce jest całkowicie odosobniona, nawet w rodzinie proletariackiej. Stronnictwa socjalistyczne PPS i Bund odrzuciły wszak koncepcję frontu ludowego, zanim jeszcze powstał w prasie mieszczańskiej alarm z racji zwekslowania taktyki Kominternu na tory obłudnej obrony dorobku demokracji w ramach ustroju kapitalistycznego. Cała gadanina na temat „folksfrontu" — że użyjemy tego gwarowego wyrażenia — nie miała po prostu sensu z chwilą, gdy komuniści byli zgóry wykluczeni z wszelkich kombinacji opozycyjnych.

Komuniści byli wykluczeni z sojuszu. Zapewne. Nie mogło być, jak we Francji, bo nie ma w Polsce legalnej partii komunistycznej. Z kim więc miano gadać?

Ale wiedzą nawet wróble na dachu, że w organizacjach P.P.S. a tym bardziej w organizacjach żydowskich działają tłumnie komuniści. W ten sposób byliby objęci sojuszem i tak powstałby folksfront, choćby zwał się „frontem demokratycznym".

Zaś co do odosobnienia komunistów, to p. Hirszhorn woli przemilczeć, że żydzi gniewają się na Stalina, ale... sympatyzują z Trockim i z jego propagandą, zmierzającą do wywołania wojny i na jej tle rewolucji światowej. Trocki nie jest odosobniony.

O jednej agenturze obcej nie wspomniał p. Hirszhorn ani słowem. O agenturze żydowskiej.

Jak Drucker manipulował teczkami — ustali
Wizja lokalna na granicy
w sensacyjnym procesie o przemyt

KATOWICE, 11. 9. Przed sądem apelacyjnym w Katowicach toczyła się rozprawa przeciwko Izydorowi Druckerowi, oskarżonemu o przemyt z Polski wielkiej ilości dewiz i walut obcych na kwotę około 658.000 zł.

Jak informowaliśmy, sąd okręgowy uwolnił Druckera, dając wiarę jego tłumaczeniom, że pieniądze rzekomo wywożone z Polski stanowiły w rzeczywistości własność żydów, obywateli Rzeszy Niemieckiej, którzy używali pośrednictwa Druckera, aby obejść przepisy dewizowe, obowiązujące na terenie Niemiec.

Na podstawie zeznań komisarza ochrony skarbowej, Kósia, wynikało, że Druckerowi udowodniono pozostawanie w stałym kontakcie z międzynarodową szajką przemytników walut mającą swą centralę w Wiedniu i w Zurychu. Przeprowadził on w r. 1936 cały szereg rozmów telefonicznych z Wiedniem, Zurychem i Tel Avivem. Rozmowy te prowadził nie z telefonu prywatnego lecz jako dyr. i właściciel fabryki rowerów „Silesia", która to firma została założona jedynie w tym celu, by maskować prawdziwe jego interesy.

Szmugiel odbywał się w ten sposób, że Drucker przyjeżdżając z Polski z próżną teczką, wymieniał ją na granicy na identyczną wypełnioną pieniędzmi, którą przynosił mu z Niemiec Tiefenbrunn. Po wymianie teczek Drucker miał deklarować waluty jako przeszmuglowane z Polski. Na wczorajszej rozprawie Drucker zmieniał zeznania ponownie, tłumacząc się, że tylko w jednym wypadku przybył na granicę z Polski, we wszystkich zaś innych przybywał na posterunek graniczny z Niemiec.

Sąd rozprawę przerwał, celem przeprowadzenia ponownej wizji lokalnej na posterunku granicznym w Łagiewnikach, gdzie Drucker ma zaprezentować w jaki sposób manipulował teczkami. Władze prokuratorskie zawiadomiły o terminie wizji władze niemieckie, które zgodziły się uznać teren niemieckiego posterunku celnego przy Königshütterstrasse za eksterytorialne. Termin wizji ustalono na dzień 15 b. m., gdzie obecny będzie zarówno prokurator polski jak i niemiecki.

Wypadek wizji lokalnej na posterunku granicznym obcego państwa należy w dziejach sądownictwa do wyjątków.

5 linii obronnych
przełamali powstańcy nad Ebro

SALAMANKA, 10. 9. Komunikat narodowej kwatery głównej donosi:

Na froncie Ebro wojska nasze zrobiły w dniu dzisiejszym znaczne postępy, **przełamując na całym froncie opór nieprzyjaciela i zajmując 5 linii oporu wojsk republikańskich.** Wojska republikańskie poniosły znaczne straty zarówno w ludziach, jak i w materiale wojennym.

Na innych frontach nie wydarzyło się nic ważnego.

W nocy z 8 na 9-ty b. m. lotnictwo narodowe bombardowało objekty wojskowe w porcie Almeria. W czasie walki powietrznej zestrzelony został 1 samolot republikański.

Artyleria oraz lotnictwo wojsk narodowych skoncentrowały bombardowanie na fortyfikacjach wojsk republikańskich, położonych w pobliżu Corbera (około 4 klm. na północ od Gadesy). Celem tego ognia jest ostateczne złamanie oporu stawianego przez wojska republikańskie w Katalonii południowej na zachód od rzeki Ebro.

Likwidacja Spółki Wodnej
Obwodu Wawerskiego

Spółka Wodna Obwodu Wawerskiego, powołana do życia przed kilkunastu laty dla osuszenia nadmiernie nawodnionych terenów Saskiej Kępy, Gocławia, Grochowa, Wawra i okolic, znajduje się obecnie w stanie likwidacji.

Instytucja ta odegrała ważną rolę w życiu tych dzielnic, podnosząc znacznie wartość terenów po ich osuszeniu.

Spotykała się jednak w czasie swej działalności z oporem i krytyką wielu obywateli. Podnoszone były często zarzuty nierównomiernego rozkładania świadczeń na rzecz Spółki. Obywatele Witolina wystąpili nawet przeciwko Spółce do sądu.

—xOx—

Wiadomości gospodarcze

POŚWIĘCENIE GMACHU IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W ŁODZI

W dniu 9 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Aktu poświęcenia dokonał ks. Biskup Jasiński.

SUSZARNIA ŚLIW

W Rogowie, pow. Rybnicki, tworzy się ośrodek warzywno - sadowniczy, przy którym powstanie wielka suszarnia śliw kosztem około 18.000 zł., przy finansowej pomocy Izby Rolniczej i Urzędu Wojewódzkiego.

Suszarnia śliw i przechowalnia owoców zaspokoi w zupełności rynek śląski. Podobny ośrodek warzywno - sadowniczy, zostanie utworzony w Wilchwach.

UPRAWA SAŁATY

W gminach pow. rybnickiego nad Olzą i Odrą, miejscowi rolnicy utworzyli spółkę, która na szeroką skalę uprawia zieloną sałatę. Spółka ta w roku bież. wysłała 50 wagonów sałaty, zaspakajając całkowicie rynek śląski, oraz część sasiednich województw. W ub. latach Śląsk zaopatrywał się w sałatę z pow. raciborskiego.

ELEKTRYFIKACJA OBRY

Staraniem wolsztyńskich władz miejskich wybudowano kosztem 50.000.— zł. z Wolsztyna do Obry linie z przewodami elektrycznymi wysokiego napięcia. Linia ta mierzy 7 km. Dzięki temu miasto Obra uzyska prąd elektryczny do światła i do celów przemysłowych, co ma duże znaczenie gospodarcze i prestiżowe, zwłaszcza, że miejscowości po drugiej stronie granicy dysponują oddawna siłą elektryczną.

PROTESTY WEKSLI W ŁODZI

W m. sierpniu w kancelariach notariuszów łódzkich zaprotestowano 28240 weksli krajowych na łączną sumę 2.862.529 zł. oraz 9 weksli zagranicznych na sumę 13.088 zł. W porównaniu z m. lipcem r. b. suma protestów w m. sierpniu wzrosła o **blisko 300.000 zł.**

RADIO

PONIEDZIAŁEK

7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Komunikat meteorologiczny dla uczestników międzynarodowych zawodów balonowych o puchar Gordon - Benetta.

11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Muzyka francuska (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.15 Pogadanka dla dzieci (ze Lwowa). 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. 16.45 Konstanza, Pireus, Istambul — felieton — wygł. Stanisław Sumiński. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Pogadanka sportowa, 18.10 Arie i pieśni w wyk. Jana Trzaski. 18.30 Audycja strzelecka. 19.00 Transmisja z uroczystości Dni Mickiewiczowskich w Nowogródku. 19.20 Pogadanka aktualna (ze Lwowa). 19.30 „Z przeszłości" — koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna (z Poznania). 21.00 Audycja dla wsi: Pogadanka dla gospodyń. 21.10 Koncert Chóru Dana. 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Muzyka kameralna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.10 Komunikat meteorologiczny dla uczestników międzynarodowych zawodów balonowych o puchar Gordon Bennetta.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.45 Konstanza, Pireus, Istambul — odczyt.
19.30 Koncert rozrywkowy.
21.10 Chór Dana w swoim repertuarze.
22.00 Muzyka kameralna od Haydna do Ravela: Schumann i Mendelssohn.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Ballady i pieśni Stanisława Moniuszki do słów Adama Mickiewicza. Wyk.: Janina Huppertowa i Kazimierz Czekotowski. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Orkiestra salonowa Józefa Ihma.

17.00 Pogadanka aktualna. 17.10 Jan Brahms. Twórczość symfoniczna (płyty). 18.20 Muzyka lekka i taneczna (płyty). W przerwie — życie kulturalne stolicy.

22.00 „Trzy spotkania z Żeromskim" — szkic literacki Stanisława Milaszewskiego. 22.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 23.10 Koncert kameralny.

AUDYCJE KROTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 0.20 Utwory fortepianowe w wyk. Jadwigi Szamotulskiej. 0.30 „Krzyże, kapliczki i figury przydrożne" — pogadanka. 1.00 „Z przeszłości" — koncert rozrywkowy. 2.15 „Jesienne kwiaty i owoce" — wiersze wybrane. 2.25 Pieśni Karłowicza i Niewiadomskiego w wyk. Witolda Skrzypińskiego.

WTOREK dnia 13. 9.

7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna (z Wilna). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Komunikat meteorologiczny dla uczestników międzynarodowych zawodów balonowych o puchar Gordon - Bennetta.

11.00 Audycja dla szkół, 11.15 Muzyka baletowa (płyty), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Na szerokim świecie — audycja dla dzieci starszych (z Poznania). 15.35 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Od Tatr do stratosfery — opowiadanie Konstantego Jodko - Narkiewicza. 17.02 Muzyka taneczna (płyty), 18.10 Recital fortepianowy Mieczysława Münza (z Krakowa). 18.45 „W dniu imienin Madame Plachcina" — fragment z „Kollokacji" Józefa Korzeniowskiego (z Krakowa). 19.00 Duety operowe w wykonaniu Wandy Hendrich — sopran i Adama Ludwiga — baryton (z Wilna). 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi: Skrzynka rolnicza. 21.10 W 150-a rocznicę odsłonięcia pomnika króla Jana Sobieskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie. 1. Słowo wstępne Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 21.55 Wiadomości sportowe. 22.05 „Pięć wieków dawnej muzyki" (XIV i ostatnia audycja) Jan Sebastian Bach (płyty). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.45 Od Tatr do stratosfery — Konstanty Jodko - Narkiewicz.
18.10 Recital fortepianowy Mieczysława Münza.
19.00 Duety operowe Wandy Hendrich i A. Ludwiga.
21.10 W 150-ta roczn. odsłonięcia pomnika króla Jana Sobieskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie.
22.05 Pięć wieków dawnej muzyki: J. S. Bach.

WARSZAWA II.

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Pierwiastek programowy w muzyce fortepianowej (płyty). 15.00 wiadomości sportowe. 15.05 Zespół Wiktora Tychowskiego. 17.00 Pogadanka dla dzieci. 17.15 Arie i pieśni w różnych językach. 18.10 Muzyka lekka i taneczna (płyty). W przerwie — życie kulturalne stolicy. 22.00 „Idée fixe" — skecz Frydryka Karinthy. Przekład Wuzeta. 22.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.55 Utwory Ryszarda Wagnera w wyk. Ork. Symf. P. R. p. dyr. Grzegorza Fitelberga.

AUDYCJE KROTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Dziennik Światowego Związku Polaków z zagranicy. 0.20 Koncert muz. polskiej w wyk. Tria P. R. 0.50 „Pietruszka wrócił z manewrów" — opow. Witolda Grabiańskiego. 1.00 Pieśni polskie w wyk. Hanny Gałacinowej i Tomasza Dąbrowskiego. Akompaniuje Stanisław Nawrocki. 2.00 Muzyka salonowa w wykonaniu Pawła Synasa.

Warszawa powita wojsko
wracające z manewrów

We wtorek, 13 b. m. odbędą się w Warszawie wielkie uroczystości z okazji powrotu wojsk, z letnich manewrów. Uroczyste powitanie przy udziale przedstawicieli władz wojskowych i władz miejskich, odbędzie się na placu Marszałka Piłsudskiego.

Z tego powodu, już począwszy od godz. 11-ej, zamknięty zostanie dostęp na plac dla publiczności, jak również ruch kołowy kierowany będzie drogą okrężną.

Niewidomi oczekują
na pomoc społeczeństwa

W Polsce przeszło 20 tys. niewidomych wyczekuje od społeczeństwa zorganizowanej opieki i pomocy, a dotychczas zaledwie paręset niewidomych uczy się w szkołach specjalnych, aby móc zarobkować i nie być ciężarem społeczeństwa.

Praca jest szczęściem dla niewidomego, ale dostępnym dopiero po przygotowaniu i wyszkoleniu.

W tym kierunku idzie działalność Towarzystwa, które prowadzi w Laskach zakłady wychowawczo - szkolące: przedszkole, szkołę powszechną dla dziewcząt i chłopców, dla gimnazja zawodowe z warsztatami i zawodową szkołę dokształcającą, dorosłymi niewidomymi opiekuje się Towarzystwo przez Patronaty.

Ponieważ rodziny niewidomych i związki samorządowe zaledwie w 15 proc. pokrywają koszty ich nauki i utrzymania, Towarzystwo spełnia swe zadanie w niezwykle trudnych warunkach materialnych i jest zmuszone odwoływać się do ofiarności społeczeństwa.

W dniach 17, 18 i 19 września odbędzie się ogólnopolska zbiórka na ten piękny cel. Będzie urządzona kwesta uliczna, w lokalach zamkniętych, sprzedaż nalepek oraz kwesta w mieszkaniach, którą przeprowadzą dozorcy domowi. Ponieważ towarzystwo posiada niewystarczającą ilość kwestarzy, prosi ludzi ofiarnych o zgłoszenie udziału w kweście do lokalu towarzystwa, Marszałkowska 74 tel. 8.31-44. Biuro czynne godz. 9 — 19.

Chciał przekupić urzędnika
powędrował do więzienia

Za usiłowanie przekupstwa urzędnika w Urzędzie Skarbowym w Bydgoszczy, Plisgi, skazał Sąd Okręgowy w Bydgoszczy właściciela firmy handlującej skórami, Hersza Zajdensznira na 1 rok więzienia i 1.000 zł. grzywny. Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził.

Dubeltówkę vicemin. Chełmońskiego
znaleziono podczas pościgu
za towarzyszem bandyty Dąbrowskiego

Zarządzona wielka obława przez policję wojewódzką w lasach mszczonowskich na kamrata zastrzelonego bandyty Andrzeja Dąbrowskiego, Michała Chmielewskiego, nie doprowadziła do ujęcia go.

Natomiast odnaleziono porzucony w zaroślach rower, pochodzący z rabunku jakiego bandyci dokonali na listonoszów braci Kowalskich pod Skułami, gdzie zastrzelony został Stanisław Kowalski i ciężko ranny brat jego.

Dalszy pościg za bandytą Chmielewskim trwa.

Rower ten używał bandyta Dąbrowski, który miał ukryty w zaroślach okolicznych lasów.

Paserem bandy, jak ustalono, był Józef Mlekicki, z zawodu robotnik, zam. na przedmieściu Grodziska. Mlekickiego aresztowano. W mieszkaniu jego w czasie rewizji znaleziono wiele przedmiotów pochodzących z napadów i kradzieży, które przechowywane były w skrzyni o podwójnym dnie, na wierzchu której ułożony był węgiel.

M. in. odnaleziono dubeltówkę należącą do wicemin. sprawiedliwości Adama Chełmońskiego. Dubeltówka została skradziona przez bandytów z mieszkania brata wiceministra, dr. Chełmońskiego, zam. w Grodzisku.

Zrabowaną dubeltówkę bandyci sprzedali Mikleckiemu za 20.— zł., w rzeczywistości przedstawia ona wartość ok. 1.200.— zł. Włamania tego dokonano w maju r. b. Poza tym dokonali bandyci, jak obecnie ustalono, napadu na gospodarza Wąsikowskiego, który załatwiał formalności sprzedaży posiadłości swojej u rejenta w Grodzisku.

Po wyjściu, gdy znalazł się na ulicy, został zasypany strzałami, i bandyci zrabowali mu 300.— zł. Wąsikowski pieniądze pozostawił w depozycie u rejenta. Dalsze energiczne dochodzenie w toku.

Rejestracja
rocznika 1920

W poniedziałek, 12 bm., w kolejnym dniu powszechnej rejestracji mężczyzn ur. w r. 1920, winni stawić się w wydziale wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Floriańskiej 10, w godz. od 8 do 13 poborowi zamieszkali w obrębie 4 komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter N. do Z.

Jędrzejowska zwycięża
Porażka Baworowskiego

W pierwszej rundzie mistrzostw Jędrzejowska nie grała. W drugiej odniosła pierwsze zwycięstwo, **bijąc amerykankę Blackman w dwóch setach 6:0, 6:3.**

W piątek w międzynarodowym turnieju tenisowym na Lido rozegrano ćwierćfinały w grze pojedyńczej panów.

W jednym z ćwierćfinałów walczył Baworowski, ulegając włoskiemu graczowi Capenele w trzech setach 6:3, 3:6, 3:6.